

Wzywamy i zapraszamy do wspólnego odmawiania Różańca błagalnego

Intencja ogólna: Aby Bóg oddalił od nas wszelkie kataklizmy, a zwłaszcza nieszczęście powodzi.

Drodzy Parafianie! Kolejny już raz zostaliśmy dotknięci klęską powodzi. Widzimy jak w wielu rejonach naszego kraju, ale i poza nim, ludzie zmagają się ze skutkami żywiołów (woda, gwałtowne huragany, nawałnice). Wielu straciło z tego powodu cały dorobek swojego życia. Z powodu obsunięć ziemi niektórzy nawet musieli opuścić swoją ojcowiznę. Nie trzeba spoglądać daleko, bo również nasi rolnicy w tym roku nie zbiorą żadnych plonów. Owszem, mówi się wiele o zamianach klimatycznych, które zresztą są dostrzegalne gołym okiem. Codziennie namacalnie ich doświadczamy. Nie jest ważne, czy mamy do czynienia z powodzią ?tysiąclecia?, czy inną. Ważniejsze jest to, czy będziemy umieli właściwie odczytywać znaki czasu, przez które Pan Bóg chce nam coś powiedzieć. Mądrością ludzi minionych wieków, którzy również byli doświadczani różnymi kataklizmami i chorobami, było to, że potrafili się mobilizować do takiego wspólnego zwrotu ku Bogu. Budowali Bogu na chwałę piękne świątynie, ślubowali pielgrzymki, które trwają do dzisiaj. Umieeli we właściwym momencie budzić swojego ducha, aby wspólnie poszukiwać drogi ku Temu, który jest Jedynym Bogiem, Stwórcą i Panem wszystkiego. Najczęściej czynili to przez wzywanie pośrednictwa Matki Najświętszej, odmawiając Różaniec, pielgrzymując do sanktuariów maryjnych. **Uczyńmy ten miesiąc różańcowy czasem jednomyślniej modlitwy różańcowej, którą ofiarujemy Bogu w tej intencji, by nas zachował od wszelkich zagrożeń.**

Ks. Proboszcz

Poniedziałek	Róże różańcowe/Małżonkowie/ Osoby samotne
Wtorek	Bractwo św. Anny/Wróblin/Proszący o dziecko
Środa	Dzieci/Gimnazjaliści/Ich Rodzice
Czwartek	III Zakon św. Franciszka/Caritas/Szafarze
Piątek	Młodzież/Ministranci/Lektorzy/Marianki
Sobota	Uczestnicy wieczornej Mszy świętej
Niedziela	Rodziny i Miłośnicy Różańca

Nadejście Pana

Jesteśmy w środku lata. Jedni intensywnie odpoczywają, łapią każdy promyk słońca, wykorzystują każdą chwilę, by dobrze odpocząć. Inni też wykorzystują każdą chwilę, by jeszcze coś zrobić, by zdążyć przed zimą; z budową domu, z remontem po powodzi, z dodatkową pracą, wykonywaną w ramach urlopu. Jesteśmy mocno zaangażowani w organizowanie tego naszego życia. Eksploatujemy do maksimum czas teraźniejszy. Owszem, wybiegamy w przyszłość, ale nie za daleko, bo jesteśmy zajęci naszym ?tu i teraz?. Nawet człowiek chory, ciężko chory, ma jeszcze nadzieję, że może wszystko się zmieni. I nawet do głowy mu nie przychodzi, że to może jest już koniec. I oto w samym środku lata Kościół czyta nam ewangelię o nadejściu Pana, o zbliżaniu się Boga do człowieka. Znamy tę ewangelię, bo często słyszymy ją na pogrzebach, kiedy jest już ?po wszystkim?. I oto te same słowa zostają podane nam, ludziom zaangażowanym, w środku całej naszej życiowej aktywności, w gorączce odpoczynania i w gorączce naszych rozlicznych zajęć i trosk. Szczęśliwi owi słudzy, których Pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie. Trzeba znaleźć czas w odpoczynaniu, by też porozmyślać o Bogu, które zawsze jest blisko i zawsze przychodzi. Trzeba znaleźć czas w swoim ciężkim zapracowaniu, by porozmyślać, czemu to wszystko służy.